Nr. 241. Należytość pocztową uiszczono gotówką. Wtorek, 7 Listopada 1922. Rok 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31. ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji 120 Mk.

PRENUMERATA: miesięcznie
we Lwowie bez dostawy . . . . 2500 — Mk.
we Lwowie z dostawą . . . . 2700 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce . . . . 2700 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach . . . . . . 3200 — Mk.
Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

W obcem zwierciedle.

Pożytecznie jest, choć nieraz dosyć przykro przejrzeć się, jak w zwierciedle, w duszy cudzoziemca.

Zwierciadło to nie zawsze chwyta wszystkie rysy. Czasem tylko najjaskrawszy ton odbija i ton ten łuną czerwoną pada nam na twarze niekiedy łuną wstydu...

Pierre La Mazière, korespondent specjalny „Temps'a" przybył do Warszawy 3. sierpnia 1920 r. Pozwólmy, by opowiadał sam o swych wrażeniach ówczesnych:

„Była to ciężka chwila. Armja nieprzyjacielska znajdowała się o kilka kilometrów od miasta. Sądziłem, że zastanę cały kraj zjednoczony, niepomny różnic politycznych, gotów stanąć jak jeden mąż do walki z najeźdźca.

A oto 4. sierpnia przybył do mnie w odwiedziny do hotelu **jeden z nader wpływowych, a zwłaszcza hałaśliwych posłów sejmowych**, którego nazwiska nie wymienię, gdyż nie leży w moich zamiarach wywoływać polemiki i oświadczył mi z oburzeniem, że **Naczelnik Państwa jest zaprzedany Moskwie**, że istnieją dowody, które gotów mi jest przedstawić".

„Zdawało mi się, że śnię — pisze dalej, nieoswojony z metodami warchołów polskich, cudzoziemiec. — „Prosiłem gościa mego, aby zechciał powtórzyć to, co mi był powiedział. Nie dał się prosić i wnet ton jego stał się znowu gwałtowny.

— Jestem cudzoziemcem — odpowiedziałem.—

A pan est jest Polakiem przedewszystkiem. Tak mi się przynajmniej „zdaje". „Zrozumiał, odszedł, później dowiedziałem się, że pomawiał mnie o... sympatje dla bolszewików!".

„W dwa dni później pewien publicysta zapalczywy i wojowniczy do najwyższego stopnia, opowiadał mnie — cudzoziemcowi — jakąś historję o połączeniach telefonicznych, która się kończyła bardzo wyraźnem oskarżeniem o zdradę ministra wojny i wielu generałów. Podobnie, jak poprzedni komunikował mi te informacje w celu wysłania artykułu do „Temps'a" o zbrodniczych działaniach, jakie przypisywał swym przeciwnikom politycznym".

Czytelnik polski, choć trochę obznajomiony z układem i charakterem naszych partji politycznych, nie potrzebuje pytać p. La Mazière o nazwiska.

Dla niego jasnem jest, kto ów poseł i kto ów publicysta. To ludzie tego samego obozu, który dziś tak chciwie, z taką zapalczywością i samochwalstwem wyciąga ręce po władzę. To oni, w chwili, gdy wróg stał u wrót stolicy, zabawiali się, jak i teraz, jak zawsze, rozpowszechnianiem plotek, oszczerstw i potwarzy, godzących w samą treść życia Ojczyzny.

I do tych ludzi ma ogół myślących Polaków czuć zaufanie! Ma ze spokojem w ręce ich złożyć losy Państwa!

P. La Mazière uchyla zasłonę i z innych działań tego obozu. „Na kilka dni przed podróżą Naczelnika Państwa do Paryża, jego nieprzyjaciele polityczni wysłali do Francji delegację polityczną w celu rozwinięcia kontrpropagandy przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu". Oburzony Francuz mówi dalej:

„A przecież **Polskę to wówczas przyjmował i honorował kraj nasz.** Zdawałoby się, że wszyscy Polacy powinni byli odczuwać radość i rozumieć, że dzień ten był równie ważny dla ich Ojczyzny, jak ten, w którym odzyskała niepodległość".

Rażą też tego dziwnego Francuza objawy moskalofilstwa, z jakimi spotykał się, jak twierdzi, tylko w sferach arystokratycznych. Gdyby był trochę poskrobał zewnętrzną powłokę różnych naszych patji, byłby się i u nich tego ciekawego symptomu dobadał.

Charakterystyczne są rozmowy, jakie miewał z różnemi „damami".

Oto jedna z nich ze wzruszeniem i dumą opowiada mu o swej podróży do Moskwy, gdzie przyjętą była przez obie cesarzowe. „Nie mogłem się powstrzymać — pisze Francuz — aby nie zwrócić uwagi owej pani, że zdawała się zapominać, jako Polka, o prześladowaniach, jakich rodacy jej doznawali ze strony caratu. Odpowiedziała mi na to:

— Tak, to prawda. Ale byliśmy wówczas tacy szczęśliwi, tacy bogaci w naszej sferze, a teraz z tymi socjalistami nie możemy żyć poprostu"...

Innym razem w teatrze ukazuje się aktor w kostjumie wielkiego księcia: kask srebrny ze złotym orłem o rozpiętych skrzydłach, długi płaszcz szaro-niebieski, spodnie i kurtka szamerowane, z białego sukna...

„Na ten widok — pisze p. La Mazière — sąsiadka moja drgnęła i wymówiła jak we śnie:

— Ach te mundury! Skoro pomyślę, że ich już nigdy nie ujrzymy!... Jakże ja je lubiłam...

Potem po długiem milczeniu:

— A ta hołota, która teraz nami rządzi! Jakżebym chętnie kazała rozstrzelać to wszystko!".

Oto — co pokazano u nas cudzoziemcowi — oto gangrena dusz, którą odsłoniono przed nim z całym bezwstydem głupoty.

Broszura, w której p. Marière opowiada o tem wszystkiem, nosi wymowny tytuł:

„Diaczego nie ogłosiłem książki o Polsce".

H. K.

Naczelnik Państwa w Wilnie.

We czwartek o godz. 5·30 popołudniu w sali kolumnowej Uniwersytetu Stefana Batorego odbyło się uroczyste posiedzenie dla uczczenia Naczelnika Państwa. Naczelnik przybył w towarzystwie gen. Jacyny. Uroczystość odbyła się w obecności senatu, ciała profesorskiego, licznie zebranej publiczności, delegata Rządu Romana, przedstawicieli wojskowości, duchowieństwa i t. d. Posiedzenie otworzył rektor Parczewski, podnosząc zasługi Naczelnika Państwa w stosunku do Wilna i komunikując, że senat uniwersytecki postanowił nadać godność członka honorowego Naczelnikowi Państwa. Mowa rektora została przyjęta przez publiczność oklaskami i okrzykami na cześć Naczelnika Państwa.

Następnie zabrał głos dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego Rydzewski, oznajmiając o postanowieniu senatu uniwersyteckiego nadania Naczelnikowi Państwa godności doktora honoris causa tego wydziału. Następnie wygłosił dziekan Rydzewski wykład o zadaniach wydziału fizyko-matematycznego.

Naczelnik Państwa, silnie wzruszony, odpowiedział rektorowi i dziekanowi, że u schyłku żywota los zesłał mu niezwykłe zaszczyty z których otrzymany dzisiaj należy do najcenniejszych. Przemówienie zakończone zostało podziękowaniem rektorowi, senatowi oraz publiczności. Po uroczystości Naczelnik Państwa udał się na przyjęcie dane przez profesorów Uniwersytetu.

Naczelnik Państwa w piątek wieczorem wrócił do Warszawy.

Gen. Haller nie będzie generalnym gubernatorem Małopolski Wschodniej.

Warszawa. Pat. W sobotnim numerze „Warszawskiego Kurjera Porannego" ukazała się wiadomość, jakoby gen. Stanisław Haller został mianowany generalnym gubernatorem Małopolski wschodniej. Jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.

Wynik wyborów.

Ostateczny wynik głosowania we Lwowie.

Pos. Głąbiński (8) 33.546 głosów.

Mączyński (8) 16.773 głosów.

Dr. Reich (17) 23.541 głosów.

Pos. A. Hausner (2) 13.963. głosów.

P. A. T. 5. listopada 1922 noc.

Lwów godz. 3.30. Brak jeszcze obliczeń dwu komisji. Według dotychczasowego zestawienia uzyskały: lista 2 głosów 14.162, lista 8 głosów 31.966, lista 17 głosów 26.685.

Warszawa. 6/11. godz. 4.30 w nocy. Znane dotychczas wyniki wyborów w 124 komisjach przedstawiają się następująco: na listę 8 padło głosów 54.357, na listę 2 — 28.071, na listę 5 — 9933, na listę 10 — 5469, na listę 12 — 1963.

Warszawa, 6/11. godz. 5.30 w nocy. Wynik wyborów w 329 obwodach na ogólną ilość 340 obwodów: oddano głosów na listę 8 — 169.480, na listę 2 — 80.290, na listę 16 — 47.488, na listę 20 — 22.327, na listę 5 — 25.780.

Warszawa. (AW.) Zainteresowanie wyborami ogromne. Frekwencja głosujących nadspodziewanie duża. Do 3-ciej głosowało przeszło 50% uprawnionych do głosowania. Wre silna agitacja wyborcza. Po ulicach jeżdżą samochody z olbrzymimi plakatami. Odezwy wyborcze wystawiono w sklepach, w kinach afisze świetlne z wezwaniami wyborczemi puszczano na ekran. Naogół wybory przeszły spokojnie i w zupełnym porządku. Najgwałtowniejsza walka wyborcza toczyła się w dzielnicy żydowskiej, gdzie wzajemnie zwalczały się namiętnie: Blok Mniejszości Narodowych, Grupa Pryłuckiego i „Bund", między zwolennikami których przyszło do czynnych starć. Napływ publiczności do lokalów wyborczych trwa dalej. Zwraca uwagę wielka liczba kobiet, które cierpliwie wyczekują swojej kolei.

Warszawa. (AW.) Według dotychczasowych obliczeń na listę 8 w Warszawie głosowało około 170.000 wyborców. Na listę 2 około 70.000. Następne miejsce zajmuje blok mniejszości narodowych lista nr 16. Ósemka ma szanse zdobycia w Warszawie 7 mandatów, lista 2 — 3 mand., lista 16 — 2 mand., lista 20 — 1, lista 5 — 1 mandat. Na listę nr. 10 padło przeszło 10.000 głosów. Wobec jednak znacznej frekwencji wyborczej dla uzyskania 1 mandatu trzeba 23.000 głosów.

Warszawa. (AW.) Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje, że zgodnie z wiadomościami, otrzymanemi o północy 5. bm. we wszystkich Województwach wybory odbyły się w zupełnym spokoju i porządku przy znacznej frekwencji ludności, szczególnie w okręgach miejskich. Drobne akty zaburzenia spokoju publicznego zostały natychmiast zlikwidowane. Szczególnie liczny udział głosujących był w Województwie poznańskiem, pomorskiem, białostockiem, warszawskiem i lwowskiem. W tem ostatniem głosowała zarówno ludność polska i ruska.

Kraków 5/11. Udział wyborców w głosowaniu w mieście jest od rana bardzo ożywiony. Uprawnionych do głosowania w mieście Krakowie jest 109.000 osób.

Kraków. 6/11. Wedle dotychczasowych wyników uzyskały przy wyborach lista 8 — 27.216 głosów, lista 2 — 19.264, lista 25 — 16.884.

Kraków. (AW.) Dotychczasowe obliczenia wykazują następujące rezultaty: lista 8 — 25.000, lista 2 — 17.000, lista dra Tolma 18.000. Wszystkie inne listy otrzymały znacznie mniejsze ilości głosów, tak, że na razie nie wchodzą w rachubę.

Wilno. (AW.) W mieście frekwencja wyborcza bardzo znaczna, szczególnie wśród ludności żydowskiej. Przebieg wyborów spokojny. Silna agitacja za listami nr. 8 i 2. Ludność żydowska przeważnie głosowała na listę nr. 16. W powiatach wileńskim, trockim, święciańskim i wilejskim przebieg wyborów spokojny. Frekwencja duża. Powodzenie mają listy 1, 3 i 8.

Wilno. 5/11. Godz. 13. Nadchodzące do delegatury Rządu wiadomości z terenów wyborczych stwierdzają spokojny przebieg głosowania. Frekwencja dość duża, szczególnie licznie stanęli do urny żydzi.

Lida. 5/11. Godz. 17. Głosowanie w mieście odbywa się spokojnie. W niektórych kościołach z powodu wyborów nie odbyły się msze. Rezultatów głosowania w tutejszym okręgu nie można się spodziewać przed środą ze względu na wielkie odległości, złe drogi, oraz wielką liczbę komisji obwodowych (około 239).

Poznań. Godz. 1 w nocy. Na 86 obwodów znany jest wynik z 40. Przeciętnie głosowało 80% uprawnionych. Padło przeciętnie 3% głosów na listę 2, 1—1½% na listę 5 10—15%, na listę 8. 60—65% głosów, 2—2½% na liste 14. 0% na listę 16.

Poznań. (AW.) Przebieg wyborów w mieście zupełnie spokojny, zainteresowanie duże. Procent głosujących znaczny. Wiadomości, nadchodzące z prowincji stwierdzają, że Województwa poznańskie i pomorskie nie okazują wypadków wykroczeń.

Poznań. (AW.) Godz. 10 w nocy. Rezultat z 84 obwodów: lista 2 — 2.814, lista 5 — 1680, lista 7 — 13.260, lista 14 — 1242, lista 8 — 60.000. Toruń: lista 1 — 27, lista 7 — 3.011, lista 8 — 11.371, lista 14 — 102, lista 16 — 1587. Wąbrzeźno: lista 1 — 292, lista 8 — 1.381, lista 16 — 287. Świecie: lista 7 — 474, lista 8 — 458, lista 16 — 363. Powiat Brodnicki w 21 obwodach: lista 7 — 4.000, lista 8 11.000. Grudziądz: lista 1 — 84, lista 2 — 515, lista 5 — 206, lista 7 — 3562, lista 8 — 5949, l. 15 — 392, lista 16 — 234. Bydgoszcz: lista 8 — 1306, lista 7 — 464, lista 16 — 501. Na prowincji w powiecie bydgoskim lista 7 — 4.000, lista 8 — 11.000. Na Helu: lista 1 — 9, lista 7 — 2, lista 8 — 868, lista 16 — 229.

Toruń. Według wiadomości nadeszłych ze Strzelec wynik wyborów był następujący: na listę 8 padło głosów 1468, na listę 7 głosów 542, na listę 16 głosów 153, na listę 2 głosów 3, na listę 14 głosów 4, na listę 1 głosów 100, w Kościerzy padło na listę 8 głosów 829, na listę 7 głosów 453, na listę 16 głosów 44. W Grudziądzu na listę 1 głosów 84, na listę 2 głosów 517, na listę 5 głosów 36, na listę 7 głosów 3562, na 8 głosów 5949, na listę 14 głosów 392, na listę 16 głosów 2034. W powiecie grudziądzkim na listę 1 głosów 24, na listę 2 głosów 216, na listę 7 głosów 293, na listę 8 głosów 728, na listę 16 głosów 407. Na półwyspie Helu padło głosów na listę nr. 1 9, na listę 2 głosów 0, na listę 5 głosów 0, na listę 7 głosów 2, na liste 8 głosów 868, na liste 14 głosów 0, na listę 16 głosów 229. W Chojnicach wynik wyborów następujący: na listę 1 głosów 0, na liste 2 głosów 131, na listę 5 głosów 18, na listę 7 głosów 642, na listę 8 głosów 1589, na liste 14 głosów 81, na listę 16 głosów 1080.

Toruń miasto. Oddano głosów na liste 1 — 27, na listę 7 — 3011, na listę 8 — 11.374, na listę 14 — 102, na listę 16 — 1581.

Toruń powiat. Wyniki głosowania z 9 obwodów: na listę 1 — 32, na listę 2 — 14, na listę 7 — 1512, na listę 8 — 2410, na listę 14 — 6, na listę 16 — 862.

Stanisławów. Wybory w Województwie stanisławowskiem odbyły się w porządku. Spokoju nigdzie nie zakłócono. Liczba głosujących znaczna. Niektóre wsie ruskie głosowały całe, niektóre częściowo.

Stanisławów. W okolicach górskich, jak w powiecie nadwórniańskim, kosowskim, skolskim panowała wczoraj silna zamieć śnieżna, która utrudniła bardzo wyborcom przybycie do miejsc wyborczych.

Tarnopol. Przebieg wyborów w całem Województwie był spokojny. Udział w głosowaniu tak Polaków jak i Rusinów znaczny.

Przemyśl. Wynik głosowania w Przemyślu mieście następujący: na listę 1 oddano głosów 78, na listę 2 — 4151, na listę 3 — 4, na listę 4 — 251, na listę 5 — 565, na listę 8 — 4319, na listę 10 — 38, na listę 12 — 34, na listę 13 — 2, na listę 17 — 4849, na listę 18 — 93, na listę 29 (Pol. Zjedn. Państw.) 1846.

Złoczów. Wynik wyborów w mieście Złoczowie: na listę 1 oddano głosów 84, na listę 2 — 97, na listę 8 — 976, na listę 17 — 2.934, na listę 26 — 4.

Lublin. 5/11. Godz. 18.30. Lokale komisji wy-

Dr. K. SOCHANIEWICZ. 3)

Oblężenie Zamościa w r. 1706.

(Ciąg dalszy.)

Przyjął mile komplement, a wzajemnie i sam winszował sobie tego szczęścia i dawniej życzył ten honor oddać księżnej JM-ści ordynatowej Zamoyskiej (tak się zawsze tytułował i pisywał); szedł potem prowadzony pod rękę przez tegoż JPana stolnika w górę po schodach na pałac, zastaje JWPanią ordynatową w pierwszym zaraz pokoju oczekującą. Powitawszy z wielką submisją, do nóg pani tenże, co i wyżej, komplement odprawił, a wzajemnie skromną bardzo i wielkiej modestji odebrawszy ceremonię, do dalszych pokojów poszli, prowadząc się, a po krótkim dyskursie dalej „solenissime" był traktowany, choć z przymuszoną za tak dobry afekt ochotą. Kontentując się zaś widzeniem i poznaniem tak zacnej pani, żałował, przepraszał i wesół był, przyznawając prym między całego świata damami, i że pierwszą, jak żyje, widzi w Zamościu tak wysokich przymiotów panią i gdyby „non in homine mortali immortalis esse mereretur".

A gdy podpity z JPanem majorem Tauben (bo w tych rozruchach przybył z Chełma do JPana hetmana polnego) komendantem wadząc się ustawicznie, przychodzi „dies decretoria hora nigro mergita calculo" wysyła sekretarza swego na przedmieście skrycie do ludzi swoich, aby byli w gotowości. Ten zaś sekretarz jego zabawił się w kramach z godzinę „felici mora"; a niedoczekawszy się sekretarza, wsiada do karety JWOrdynatowej, zaprosiwszy ze sobą „in ficta amicitia" tegoż JPana Taubena i wjechawszy już w samą bramę lwowską, gdy chciał wysieść JPan Tauben i pożegnać się z nim, ale go nie chce wypuścić z karety. Gwałtem wysiadającego za łeb porwał, ten też wzajemnie jego; kareta stanęła w bramie, konie na zwodzie. Zawołał jenerał Baur na ludzi swoich na przedmieściu stojących: „Postupajte, postupajte!".

Rzucili się obsess i ludzi prezydjarnych z bramy wyrugowali impetem „sine strepitu armorum"; w tym rozruchu karetę nazad cofając nasi, moskwa konie odcięli i do siebie na przedmieście porwali. Wołał dalej jenerał na ludzi swoich, zbiegających się z przedmieść i każe dać ognia do naszych. W przód tedy moskwa wydała ogień z bramy ku miastu do ludzi prezydjarnych przy kościele OO. Bonifratrów oponujących się, nasi wzajemnie do nich. Tamże Imć pan Wicki stolnik łomżyński „generose pugnando" postrzelony, nazajutrz przededniem „occubuit"; już się poczęli moskwa rozchodzić po wałach, drudzy armaty od bramy ku miastu obracali, rychtowali i granaty ku naszym rzucali. „Interea" dochodzi tak okropny munsztułuk JWPanią Ordynatową, że brama odebrana przez moskwę, wystrzelano ludzi prezydjarnych z bramy, miasto już rabują „et id genus", jak to podczas takowej okazji wiele płonnych wieści przydają. Nie wprzód tedy w tak nagłej alteracji do mdłości płci białogłowskiej przyzwoitej, ale do Pana Boga, „qui facit mirabilia magna solus", na kolana u okna przypadłszy (tu widzieć było żywy obraz Teresy św., ręce i serdce do Pana Boga wzniósłszy świątobliwa pani) wymówiła te słowa: „Et verbum caro factum est", a potem w serdecznych suplikacjach w niebo utopiona klęczała. Tegoż prawie czasu wymówionego słowa „et verbum caro factum est" i tegoż momentu „circa conflictum" u bramy zesłał Bóg i wzniecił serca mężniejsze w prezydjarnych ludziach; na moskwę impetem już daleko potężniejszym skoczyli i uderzyli na nich, aż się mieszać musieli.

Przypada do nich „in hoc tumultu" z boku z za Franciszkańskiej ulicy Imć pan Jaworski porucznik z granatjerami i kapralem Dukieło; z obu stron ognia potężnie dawano, przecież nasi mężniej stawali, aż się moskwa z bramy na most rejterować musiała i przy zwodzie oponowali się, nie dając w górę podnosić.

Tegoż także czasu przyszedł po odjeździe JP. jenerała na pałac Imć pan Roman kapitan przeszły komendant a z JPanem stolnikiem buskim rozmawiając „de luctu post gaudia et casu inopinato", obligowany był od tegoż JP. Stolnika „per iura amicitiae" z tem państwem „et per Deum omnipotentem", w którego ręku „permittere clades et renovare triumphos", aby (lubo miał z komendantem wielkie „praemissis" kol'je) „longa invidia fines virtute relinquat", z obwachtem wśród miasta stojącym jeszcze chciał się ruszyć i „in represalia et rebus succurrere lapsis". Dał się użyć jako kawaler zacny tak wielką obligacją JPana Stolnika JWPan Roman kapitan. Poszedł z zamku „citissimo passu" ku obwachtowi, a pan stolnik przytrzymał się „ad latus" JWPani, swojej nigdzie jej nie odstępując „prospere" czyli chował Boże „adversus sortis eventum", a choć przy zamkowej bramie przynajmniej z piechotą węgierską zamykając oponować się i wszystkich ludzi dworskich, aby się nie rozchodzili animując.

(Dokończenie nastąpi.)

borczych są w oblężeniu. Udział wyborców w głosowaniu duży. W całym okręgu wyborczym i w mieście spokój i porządek.

Lublin. 5/11. godz. 2 w nocy. Dotychczas znany jest wynik wyborów z 7 obwodów. Oddano głosów na listę 1 — 14, na listę 2 — 2154, na listę 3 —7, na listę 4 — 1133, na listę 5 — 106, na listę 6 — 147, na listę 8 — 1626, na listę 11 — 34, na listę 12 — 189, na listę 16 — 2303, na listę 20 — 589, na listę 23 — 13. W Bełżyczach oddano głosów wedle dotychczasowych obliczeń z godziny 2.30 w nocy: na listę 1 — 152, na listę 2 — 203, na listę 3 — 32, na listę 4 — 97, na listę 5 — 3, na listę 8 — 85, na listę 12 — 708, na listę 15 — 3, na listę 16 — 709. W Brzezinach oddano głosów wedle dotychczasowych obliczeń z godziny 2.30 w nocy: na listę 1 — 482, na listę 2 — 563, na listę 3 — 217, na listę 8 — 129, na listę 12 — 23, na listę 16 — 5.

Łódź. 5/11. Godz. 23. Głosowanie odbyło się w całem mieście w zupełnym spokoju i porządku. Udział głosujących dość liczny. Według wiadomości nadchodzących z powiatu łódzkiego, przebieg wyborów był również spokojny.

Łódź. (AW.) Przebieg wyborów w mieście spokojny. Największa frekwencja była w godzinach popołudniowych. Szczególne ożywienie wykazują lokale wyborcze w dzielnicach robotniczej i żydowskiej; wieczorem ruch osłabł, tak, że o 6 w dzielnicy zamieszkałej przez inteligencję wyborcy oddawali tylko sporadycznie głosy. Nigdzie nie naruszono poważnie spokoju.

Katowice. Cieszyn miasto: na listę 1 padło głosów 283, na listę 2 głosów 1209, na listę 5 głosów 7, na listę 7 głosów 51, na listę 8 głosów 1186, na listę 16 głosów 1897. W Istebnie wynik wyborów następujący: na listę 1 głosów 364, na listę 2 głosów 324, na listę 5 głosów 3, na listę 8 głosów 319, na listę 16 głosów 102. W Skoczowie na listę 1 głosów 22, na listę 2 głosów 57, na listę 5 głosów 5, na listę 7 głosów 3, na listę 8 głosów 626, na listę 16 głosów 586. W Bielsku na listę 1 głosów 7, na listę 2 głosów 1146, na listę 3 głos 1, na listę 5 głosów 17, na listę 7 głosów 49, na liste 8 głosów 773, na listę 16 głosów 4785.

Królewska Huta. Wedle dotychczasowych obliczeń w 9 obwodach oddano głosów na listę 2 — 594, na listę 7 — 1334, na listę 8 — 3872, na listę 16 — 12.225, na listę 23 — 346.

Katowice. Wedle dotychczasowych obliczeń w 14 obwodach oddano głosów na listę 2 — 365, na listę 7 — 509, na listę 8 — 3535, na listę 16 — 7812, na listę 23 — 72.

W sprawie Jaworzyny.

Praga. 3/11. Cz. B. pr. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby wygłosił minister Benesz dłuższe expose, w którem omówił ostatnią konferencję małej ententy i Polski, stosunki Czechosłowacji do Jugosławji w związku z przełożeniem i rozszerzeniem czesko-jugosłowiańskiego układu sojuszniczego, wreszcie wydarzenia we Włoszech. W sprawie Jaworzyny oświadczył minister między innemi: Po przeprowadzeniu głosowania w komisji delimitacyjnej nad podziałem Jaworzyny, rząd czesko-słowacki zastrzegł się przeciwko takiemu postępowaniu, wskutek czego sprawę Jaworzyny powierzono komisji prawniczej, która bada już z czysto prawnego punktu widzenia t. zn. ma orzec **czy kwestja ta została już definitywnie rozstrzygnięta, czy też nie.** Naszem zdaniem — mówił Benesz — kwestja ta została ostatecznie rozstrzygnięta. W końcu oświadczył minister, że skoro tylko stosunki na to pozwolą, zakomunikuje szczegóły i zobrazuje dotychczasowy przebieg powyższej sprawy, tak aby opinja publiczna i parlament mogły wydać o niej swój sąd.

Odbudowa Austrji.

Projekt odbudowy Austrji, który rząd austrjacki wniósł dnia 4. bm. do Rady narodowej, domaga się na przeciąg dwóch lat pełnomocnictwa do wydawania rozporządzeń, mających na celu przywrócenie równowagi budżetu.

Wedle projektu tego miałby rząd prawo sprzedać nieopłacające się przedsiębiorstwa państwowe, jak koleje, poczty, telegrafy, telefony itp.

Projekt przedstawia szczegółowy plan redukcji względnie komasacji urzędów. Urzędnicy z dn. 1 stycznia będą płacili podatki. — Liczba szkół średnich będzie zmniejszona. Wszystkie wyższe sądy kraj. i nadprokuratorje będą zlikwidowane.

Z ceł ma być uzyskana kwota 100 miljonów koron w złocie.

Podatki pośrednie i bezpośrednie będą znacznie podwyższone.

Podkładem mającej się zaciągnąć pożyczki będą dochody z ceł i z monopolu tytoniowego. — Pierwsze czytanie tego projektu ustawy zapowiedziano na dzisiaj (6. bm.).

Projekt statutu nowego Banku emisyjnego wniesiony będzie również na posiedzeniu poniedziałkowem. „N. W. Tageblatt" donosi, że druk banknotów ustanie już w bieżącym tygodniu, a zapotrzebowanie państwa będzie pokryte w drodze pożyczki. Delegacja finansowa Ligi Narodów ukończyła już swoje prace w Wiedniu i część delegatów opuściła Wiedeń.

Włochy pod rządami Mussoliniego.

Z Rzymu donoszą: Prez. min. Mussolini przypomniał cyrkularzem dyplomatycznym placówkom zagranicznym zakaz publicznego wypowiadania się bez upoważnienia rządu.

„Idea Nationale" donosi, że Mussolini zamierza przeprowadzić reformę wyborczą.

Jugosłowiański poseł w Rzymie dr. Antoniewić przesłał do Belgradu dłuższe sprawozdanie ze swej konferencji z Mussolinim. Mussolini oświadczył mu, że jakkolwiek uprawia politykę narodową, to jednak zawsze liczy się z położeniem międzynarodowem i jest za utrzymaniem politycznego status quo. Co się tyczy zawartej między Włochami a Jugosławią umowy w St. Margeritta, oświadczył Mussolini, że zamierza wypełnić zobowiązania swego poprzednika i nie życzy on sobie zmiany przyjaznych stosunków między Włochami a Jugosławią, a pragnąłby przeciwnie te stosunki pogłębić. W końcu oświadczył Mussolini, że nie myśli o rozwiązaniu parlamentu włoskiego. Pragnie on zwołać parlament na 16. listopada i przedłożyć mu do ratyfikacji konwencję zawartą w St. Margeritta.

Delegat włoski w komisji odszkodowań odbył konferencję z prezydentem ministrów Mussolinim w sprawach dyskutowanych obecnie w Berlinie, poczem niezwłocznie opuścił Rzym, udając się do Berlina.

„Giornale di Roma" donosi, że markiz Della Toretto ma zostać mianowany włoskim ambasadorem w Berlinie.

Naczelne kierownictwo partji faszystów rozesłało do wszystkich kół faszystów na prowincji okólnik zabraniający faszystom dopuszczania się jakichkolwiek gwałtów na osobach lub na mieniu czyjemkolwiek.

Na progu wyborów w Anglji.

Bonar Law w mowie wygłoszonej w Leeds oświadczył w sprawie polityki zagranicznej, że jej **postęp** zależeć będzie od wyniku konferencji [illegible]. Bonar Law przywiązuje wielkie nadzieje do wyników konferencji, które jednakże będą tylko w tym wypadku, jeżeli polityka Anglji pójdzie po tej samej linji, co polityka Francji i Włoch. Te trzy państwa powinny zdać sobie sprawę z tego, że konieczną jest ich współpraca, gdyż inaczej sytuacja w Europie stanie się chaotyczna. Bonar Law oświadczył dalej, że zamierza powierzyć kierownictwo angielskiej polityki zagranicznej lordowi Curzonowi.

Według dotychczasowych danych, 57 kandydatów przy wyborach do parlamentu ma zapewniony wybór bez jakiejkolwiek kontragitacji w swoich okręgach wyborczych. W tej liczbie znajduje się 32 konserwatystów, 10 unionistów irlandzkich, 5 liberałów niezależnych, 5 liberałów narodowych, 6 kandydatów robotniczych, oraz 1 nacjonalista.

Na liście owej figuruje między innymi 6 członków obecnego gabinetu, oraz Lloyd George.

W mowie wygłoszonej wczoraj na jednym z meetingów wyborczych w Londynie, atakował on gwałtownie konserwatystów, przyczem oświadczył, że głównym wrogiem jest właśnie reakcja, albowiem niebezpieczeństwo ze strony partji robotniczych jest bez porównania mniejsze, aniżeli ze strony reakcji. Bezwątpienia — mówił Lloyd George — należy zwalczać Labour Party, lecz sprawą naglącą jest pokrzyżowanie wszelkich zabiegów reakcji.

Mowa Lloyda George'a żywo aklamowana będzie ...w Rosji.

Komitet generalny narodowych liberałów postanowił odrzucić wszelką współpracę z konserwatystami. Niezawiśli liberali i liberali narodowi postanowili postępować przy wyborach wspólnie.

U granic Polski.

O 2 OKRĘTY ZABRANE PRZEZ RZĄD ST. ZJEDN.

Gdańsk. (PAT). 3/11. „Dziennik Gdański" donosi z Nowego Jorku, że zjednoczenie polskich linji okrętowych rozpoczęło obecnie u rządu amerykańskiego starania celem odzyskania dwóch okrętów, które rząd amerykański odebrał swego czasu Polsko-amerykańskiemu Towarzystwu żeglugi morskiej z powodu niezapłacenia należytości za okręty. Dziennik zaznacza, że akcja ta ma wszelkie widoki powodzenia i że prawdopodobnie niebawem oba okręty przejdą na własność Zjednoczenia polskich linji okrętowych.

MONTOWANIE KILKU TYSIĘCY WAGONÓW NADCHODZĄCYCH Z AMERYKI.

Gdańsk. (PAT). 3/11. Rząd polski rozpoczął ze stocznią gdańską rokowania w sprawie zmontowania kilku tysięcy wagonów kolejowych, które niebawem nadejdą do Gdańska z Ameryki. Idzie tu o zamówienia w wysokości jednego miljarda mk. niem. Rząd polski domaga się aby montaż odbył się w przyznanej Polsce części wyspy Holm, który to teren został przyznany Polsce decyzją wysokiego komisarza dla wyładowania i pomieszczenia materjału wojennego. Rząd polski stanął na stanowisku, że wagony kolejowe podpadają pod pojęcie materjału wojennego. Podczas ostatnich rokowań w tej sprawie, wysoki komisarz Ligi stanął jednak na stanowisku, że wagony nie są materjałem wojennym.

DELEGACJA MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH U PREZYDENTA TARYBY.

„Gazeta Gdańska" donosi z Kowna: Prezydent Taryby Sturlinskij przyjął na dłuższem posłuchaniu przedstawicieli organizacji mniejszości narodowych, mianowicie polskiej, niemieckiej, żydowskiej i rosyjsko-białoruskiej. Przedstawiciele wymienionych narodowości wskazali na brak podstaw prawnych w stanowisku, jakie zajęła główna komisja wyborcza przy podziale mandatów. Interpretacja komisji głównej przepisów prawnych jest pogwałceniem prawa. Taki stan rzeczy musi wywołać oburzenie wśród mniejszości narodowych, co szkodliwie oddziała dla państwa.

Przyczyny głodu mieszkaniowego.

W sprawie tej warszawski „Przegląd War." zasięgnął opinji Wydziału spisu ludności głównego urzędu statystycznego z prośbą o wskazanie,

do jakich wniosków w tej mierze prowadzą dane powszechnego spisu ludności z dnia 30. września 1921 r.

Jak się okazało, sprawą tą zajmował się bliżej prof. Krzywicki w swej analizie wyników spisu, która niebawem ukaże się w druku. Otóż stwierdza on, że gdy spis wykazał, iż naogół ludność miast przeludnionych wzrosła bardzo nieznacznie, składano to na karb niedokładności spisu. Jednak sprawdzanie otrzymanych wyników, dokonane przez zarządy miast małopolskich, wykazało opuszczenia stosunkowo nieznaczne. Wynika stąd, że przyczyny braku mieszkań nie mogą — wbrew powszechnemu zdaniu — tkwić we wzroście ludności miejskiej.

Analizując wyniki spisu prof. Krzywicki zwraca uwagę, że jakkolwiek liczba ludności pozostała prawie niezmieniona, to jednak zmienił się znacznie jej skład: w latach wojennych liczba urodzin spadła, natomiast śmiertelność wśród dzieci przybrała rozmiary wprost zastraszające; skutkiem tego dzieci stanowią obecnie znacznie mniejszy odsetek niż normalnie. Z drugiej zaś strony dorastająca w tym czasie młodzież zakładała własne ogniska rodzinne, dążąc naturalnie do posiadania oddzielnych mieszkań, co musiało wywołać ich brak.

Ów wzrost liczby gospodarstw rodzinnych przy niezmienionej prawie liczbie ludności, charakteryzują następujące dane cyfrowe:

Kraków liczył w roku 1910 — 166.814 mieszkańców, spis z 1921 r. wykazał ich 181.700, ludność więc wzrosła o 9 proc., natomiast ognisk rodzinnych było wówczas około 34.000, obecnie 45.953, czyli, że ilość ich wzrosła o 35,9 proc., zatem znacznie szybciej, niż ludność. Podobnie w Białej Małopolskiej ludność spadła nawet z 8.667 na 7.748 osób, a więc o 10.5 proc.; odwrotnie — ilość ognisk rodzinnych wzrosła w tym czasie o 14.8 proc.

Analogiczne dane można przytoczyć i dla innych miast. Te jednak wystarczają już, by stwierdzić, że rzeczywiście wzrost liczby gospodarstw rodzinnych w stosunku do liczby ludności, spowodowany odmiennym od normalnego składem powojennej ludności pod względem wieku, jest przyczyną głodu mieszkaniowego.

ZAKAZ ODBYWANIA POLITYCZNYCH ZGROMADZEŃ NA TERENIE KOLEJOWYM.

Warszawa. (Tel. wł.) Ministerstwo kolei żelaznych wydało rozporządzenie, wedle którego zabrania się — celem utrzymania należytego spokoju i porządku publicznego na kolejach — odbywania jakichkolwiek politycznych zgromadzeń i zebrań w lokalach, stanowiących własność zarządu kolejowego, oraz w ogóle na terenie kolejowym, jak również nalepiania plakatów i ogłoszeń w takich sprawach w obrębie terenu kolejowego.

KRONIKA.

Kalendarz. Wtorek, 7 listopada. Rz.-kat.: Herkulana. — Gr.-kat.: Markijana. — Słowiański: Żytomira.

— **Mianowanie w kolejnictwie.** Minister kolei żelaznych zamianował b. dyrektora wydziału personalnego lwowskiej dyrekcji kolejowej p. Karola Fijałkowskiego, wiceprezesem dla spraw administracyjnych i finansowych w dyrekcji kolei państwowych w Warszawie, pozostawiając go na stanowisku dyrektora wydziału administracyjnego.

— **Podawanie wartości przesyłek** towarowych do Włoch. Włoskie ministerstwo skarbu zobowiązało spedytorów wysyłających towary za granicę lub przywożących towary z zagranicy, by wskazywał urzędom celnym włoskim, oprócz innych danych, jakie należy pomieszczać na wykazach statystycznych, także wartość w walucie włoskiej papierowej wszystkich towarów, przechodzących linją celną, bądź wwożonych do Włoch, bądź stamtąd wywożonych. Jako wartość towarów wysyłanych do Włoch przyjmuje się wartość tychże na miejscu ich pochodzenia z doliczeniem opłat przewozowych do granicy, przyczem wskazywać należy rzeczywistą wagę netto:

Ponieważ na wypadek nie wskazywania wartości towaru przesyłka zostaje zatrzymana na stacji granicznej, co powoduje komplikacje ze szkodą stron interesowanych, przeto leży w interesie nadawców wysyłających przesyłki do Włoch, wykazywać w dokumentach celnych bezwarunkowo wartość odnośnego towaru.

— **Nowy cennik potraw** w wagonach restauracyjnych. Z Warszawy donoszą, że Ministerstwo kolei żelaznych zatwierdziło nowy cennik potraw i napoi podawanych w wagonach restauracyjnych. Według tego cennika kosztuje obecnie w wagonie restauracyjnym pierwsze śniadanie 500 Mk., śniadanie złożone z 2 dań i deseru 1900 Mk. zaś, obiad składający się ze zupy, dwóch dań i deseru 2200 Mk. Z poszczególnych potraw i napoi wynosi cena porcji mięsa (kotlet i t. p.) 1400 — 1500 Mk. kawa czarna lub herbata 150 Mk., zaś szklanka białej kawy 250 Mk.

— **Przepełnienie stacji Borysław.** Z Borysławia donoszą, że wskutek przepełnienia tamtejszej stacji kolejowej, wstrzymany został na czas nieograniczony wszelki naładunek towarów, przeznaczonych dla Borysławia, w szczególności przesyłek szutru, cegieł, piasku, oraz drzewa tartego. Z tego samego powodu nie przyjmuje się takich przesyłek przychodzących z innych okręgów dyrekcyjnych do okręgu lwowskiej dyrekcji kolejowej i zarządzono wstrzymanie przewozu przesyłek takich będących w biegu, które stawia się nadawcom do dyspozycji.

— **Odzyskanie zrabowanych księgozbiorów.** Z Moskwy donoszą: Dnia 1 października zakończyło się posiedzenie specjalnej komisji mięszanej polsko-rosyjskiej, na którem odczytano tekst porozumienia, zawartego na posiedzeniu prezesów obu delegacji w sprawie oddania Rządowi polskiemu zbiorów polskich biblioteki publicznej w Petersburgu. Zwrot obejmuje: Bibljotekę Załuskich, Towarzystwa Przyjaciół nauk, oraz Sapiehów. Jednocześnie zdecydowano pozostającą oddawna w zawieszeniu sprawę rewindykacji gabinetu rycin bibljoteki publicznej w Warszawie, archiwum Stanisława Augusta. Prócz tego uchwalono zwrot wielkich zbiorów Sanguszków (muzeum, archiwum i bibliotek), oraz zbiorów Reinholda, Przeździeckiego, ewakuowanych swego czasu z Warszawy do Kijowa. Również postanowiono rewindykować większą część polskich archiwum historycznych, w tej liczbie Stanisława Augusta, Kościuszki, Rady nieustającej, Komisji edukacyjnej i t. p. jak również bibljoteki płockie, wywiezione w r. 1898 do Akademji nauk w Petersburgu. Przed zamknięciem posiedzenia obaj prezesi Minister Olszewski i Wojkow podnieśli wzrost w pracach komisji w kierunku zgodnego rozwiązania zagadnień, posiadających pierwszorzędne znaczenie historyczne i kulturalne dla obu narodów, powstałych wskutek rozbiorów Rzpl'tej.

— **Kara na waluciarzy.** Z Poznania donoszą: Tutejsza Izba karna sądu okręgowego rozpatrywała sprawę dwóch waluciarzy, oskarżonych o wywóz waluty zagranicę. Jeden z nich skazany został na rok więzienia i pół miljona grzywny, drugiego uwolniono.

— **Nie „Kalkuny" lecz „Grywa".** Z Wilna donoszą, że nazwa stacji granicznej, Kalkuny, przez którą prowadzi komunikacja kolejowa pomiędzy Polską a Łotwą, przemieniona została na „Grywa". Graniczna przestrzeń polsko-łotewska obejmuje więc obecnie stacje Turmont (Polska) i Grywa (Łotwa).

— **Międzynarodowa konferencja pracy** postanowiła powiększyć liczbę członków Rady administracyjnej z 24 na 32. Liczba mandatów przypadających na wielkie państwa przemysłowe będzie wynosić nadal 8.

— **Elektryfikacja we Francji.** Francuski minister rolnictwa Charon oświadczył, że d. 4 b. m. oddaną została do dyspozycji rolnictwa francuskiego suma 1 miljarda 200 miljonów fr., w celu wykonania programu systematycznego doprowadzenia energji elektrycznej do wszystkich okręgów wiejskich dla celów rolnictwa. Państwo zgadza się na udzielenie pożyczek do ogólnej wysokości połowy wyż wspomnianej sumy, t. j. 600 miljonów fr., z terminem zwrotu po latach 30, a drugą połowę w formie pożyczki 4 prc, miałby udzielić Urząd narodowy kredytu rolnego, syndykaty rolne i gminy.

— **Rosyjski sposób na komisje.** Prasa finska donosi, że rząd sowiecki wysłał specjalną komisję śledczą w celu ukrócenia nadużyć kradzieży na kolejach rosyjskich. Komisja jechała własnym pociągiem. Pomiędzy stacjami Syzrań-Tuła, w pobliżu Morszańska spowodowano umyślnie katastrofę zapomocą fałszywego nastawienia zwrotnicy. Pociąg spadł z nasypu i wszyscy członkowie komisji zostali zabici lub ranni.

— **Swój do swego.** Donoszą z Hagi, że były król Konstantyn postanowił zamieszkać stale w willi Messbergen, w sąsiedztwie Doorn, gdzie jak wiadomo przebywa Wilhelm II.

— **Jak Niemcy jednają sobie koalicję.** „Arbeiter Ztg." omawia z Berlina: Przed kilku dniami w Passawie zaatakowani zostali dwaj oficerowie koalicyjni, którzy zwiedzali tamtejsze koszary Reichswehry, przez tłum nacjonalistów. Rzucano na nich kamieniami i kawałkami drzewa. Reichswehra nie uczyniła nic dla ochrony napadniętych. Wobec tego przesłał gen. Nollet rządowi niemieckiemu obszernie umotywowaną notę z żalem, w której podniešla, że major mający komendę w powyższych koszarach zawiadomił żołnierzy plakatem o przybyciu członków misji koalicyjnej i wezwał żołnierzy aby wobec obcych oficerów zachowali się po grubijańsku.

— **Katastrofa awjatyczna.** Niemieckie dzienniki donoszą, że samolot odbywający drogę Paryż-Praga-Warszawa spalił się w Bischofstein w Czechach. Pilot zginął, oficer francuski ciężko ranny.

— **Powódź.** Neapol nawiedziła klęska powodzi. W wielu miejscach woda podmywszy mury spowodowała ich zawalenie. W jednem miejscu ściana domu, runąwszy, pogrzebała pod murem kilku strażaków, którzy ratowali mieszkańców. 1 osób cywilnych poniosło śmierć, a wiele jest rannych.

—oo—

— **Z Tow. naukowego.** Posiedzenie wydziału filologicznego odbędzie się dziś 6 b. m. w Ossolineum o godzinie 5. Na porządku dziennym: 1. Prof. Ganszyniec „Trzy dziełka Cezarja za o Matce Boskiej"; 2 tenże „Studja do Djalogu Cezarjusza".

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie członków Kasyna i Koła liter.-artyst. odbędzie się w piątek, 24 b. m. Na porządku dziennym mianowanie członka honorowego, oraz podwyższenie wkładek i wpisowego.

— **Trzeci podwieczorek z tańcami** odbędzie się w Kasynie i Kole liter.-artyst. w sobotę d. 11 b. m.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7 wieczorem.

Dziś, w poniedziałek „Opowieści Hoffmana", opera w 3 aktach Offenbacha. — Jutro, we wtorek „Żydówka" opera (gościnny występ St. Gruszczyńskiego) — We środę „Dzieje Józefa", komedja w 3 aktach Perzyńskiego (po raz ostatni).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w poniedziałek „Kto zostanie posłem", groteska Galli. — Jutro, we wtorek „Księga Hioba", komedja w 3 aktach Winawera. — We środę „Kto zostanie posłem".

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w poniedziałek, jutro, we wtorek i we środę „Bajadera", operetka Kalmana.

— **Sekretarjat** Zawodowego Związku literatów polskich komunikuje, że lokal Związku mieści się obecnie przy ul. Ossolińskich 11, III. piętro.

Występy bohaterskiego tenora Stanisława Gruszczyńskiego. Dyrekcji teatrów Miejskich udało się po usilnych zabiegach pozyskać na dwa występy najgłośniejszego dziś w Polsce tenora operowego Stanisława Gruszczyńskiego. Gruszczyński opuszcza w tym miesiącu kraj i wyjeżdża na dłuższy czas do Ameryki. Znakomity artysta wystąpi u nas po raz pierwszy we wtorek w „Żydówce".

50 prc. zniżki w teatrach Miejskich. W myśl rozporządzenia miejskiej Komisji teatralnej w poniedziałek we wszystkich teatrach obowiązuje 50 proc. zniżka.

Zaćmienie Aldebarana.

Obserwatorjum krakowskie donosi: W nocy z 6 na 7 b. m., t. j. z poniedziałku na wtorek, w całej Polsce — o ile pozwoli nasze często chmurami zasnute niebo jesienne — widoczne będzie ciekawe zjawisko zakrycia przez księżyc Aldebarana, gwiazdy pierwszej wielkości, najjaśniejszej w konstelacji Byka. W dniu wymienionym wieczorem po

wschodzie księżyca, w jego sąsiedztwie na lewo i niżej od niego, widać będzie jasną żółtawą gwiazdę (Aldebarana). Stopniowo zbliżając się do niej, przyczem gwiazda napozór blednąć będzie, księżyc zakryje wreszcie Aldebarana o godz. 13 38 (dane dla Lwowa), w miejscu na obwodzie tarczy, w odległości 129 stopni od góry.

Po 71 minutach zaćmienia, a więc o godz. 0·49, gwiazda ukaże się nagle z poza prawej, nieoświetlonej strony księżyca w odległości 130 stopni od najwyższego punktu tarczy — miejscu gdzie wskazywałaby 22 minuty, gdyby wyobrazić sobie cyferblat zegara na tarczy księżyca.

Zjawisku najlepiej przyglądać się przez lornetkę, gdyż w pobliżu księżyca gwiazdy znacznie tracą na blasku na jasnym tle nieba.

Zakrycia jasnych gwiazd przez księżyc są od wielu wieków pilnie śledzone przez astronomów. Obliczenia szczegółów nadchodzącego zaćmienia dla 100 obserwatorjów w Europie dokonało Obserwatorjum krakowskie.

Polacy w Stanach Zjednoczonych.

Położenie Polaków w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki wchodzi obecnie w nowy okres, ponieważ żywioł nasz tamtejszy zagrożony jest poważnie przez politykę amerykanizacyjną, która czem dalej, tem więcej staje się podstawą polityki narodowościowej rządu amerykańskiego. Nie może naturalnie być mowy o jakiejbądź wyjątkowej polityce przeciw Polakom tamtejszym. Chodzi tu oczywiście o politykę wewnętrzną wobec wszystkich obcych narodowości w Ameryce. Kurs nacjonalizacyjny wywołała także przeciwrządowa postawa Niemców amerykańskich w czasie wojny, gdy Stany Zjednoczone stanęły po stronie Ententy. Trudno jednakże zaprzeczyć, że wynarodowienie emigrantów obcych narodowości i stopniowa ich amerykanizacja, a językowo anglizacja jest tylko kwestią czasu. Polacy według obliczeń znawców stosunków tamtejszych w jakich 26 latach się zamerykanizują, inne narodowości jeszcze wcześniej. Mamy tych Polaków według wiarogodnych obliczeń statystycznych, to jest Polaków poczuwających się do narodowości polskiej w Stanach Zjednoczonych 2,125.000. Z tej liczby wróciło już do Polski ćwierć miljona rodaków naszych. Na tem jednakże według powszechnie panującej opinji reemigracja się nie skończy. Należy się poważnie z tem liczyć, że w przeciągu 2—3 lat najbliższych wróci z Ameryki do Polski jeszcze przynajmniej około pół miljona Polaków. Badanie właśnie nastroi pod tym względem wśród Polonji amerykańskiej uprawnia do takich przypuszczeń. Nagół można powiedzieć, że najgorętsi Polacy wrócą jeszcze do kraju, nie chcąc narażać się na zupełne wyzbycie się swych właściwości narodowych.

Polityka ta i skłonność nieprzymuszona ludności polskiej tamtejszej oraz jej częściowy powrót do kraju, usuwają też grunt pod nogami prasy polskiej. Upadek jej byłby tem więcej pożałowania godny, że odgrywała ona wielką rolę w życiu wychodźtwa jako ostoja ducha polskiego i łącznik z krajem. Prasa polska przedstawiała się dotąd w Stanach Zjednoczonych bardzo poważnie, bo ukazywało się 90 pism polskich, w tem 20 dzienników, które biły miljon i 200 tysięcy egzemplarzy. Tej prasie grozi tem bardziej stopniowy upadek, że rząd Stanów Zjednoczonych w myśl zasad podstawowych swej polityki usiłuje zmusić pisma obcojęzyczne do dwu języczności, to jest do dołączenia tekstu angielskiego, oprócz własnego. Wprawdzie projekt tego rodzaju, wniesiony swego czasu w Kongresie upadł, lecz tylko większością 4 głosów. Ponownie wniesiony uzyskałby niewątpliwie większość, a temsamem przyspieszyłby zanik prasy obcojęzycznej. Prawodawstwo amerykańskie robi nieobywatelom Stanów Zjednoczonych coraz więcej trudności, tak, że każdy nie mający zamiaru wracać do kraju w najbliższym czasie, stara się czemprędzej uzyskać obywatelstwo Stanów Zjednoczonych.

Charakterystycznym jest fakt, że kolonje niemieckie w Ameryce znacznie szybciej od polskich się amerykanizują. Takie miasto Milwaukee liczyło 300.000 Niemców (na 700.000 liczby ogólnej). Wychodziły tam 4 dzienniki w języku niemieckim. Pozatem mieli Niemcy tamże teatr swój własny narodowy. Dziś Milwauke jest miastem zupełnie kompletnie zamerykanizowanem, 4 dzienniki upadły, teatr zamknięto, a wychodzi tylko tygodnik niemiecki. W temże mieście mieszka około 90 tysięcy Polaków i wychodzą dwa dzienniki w języku polskim.

Rząd Stanów Zjednoczonych zajął wobec Polaków i Polski w czasie wojny nader przychylne stanowisko. Wszak to Wilsonowi zawdzięcza Polska tak energiczne poparcie swych dążności niepodległościowych w części zmartwychwstanie i dostęp do morza w Gdańsku. — Nikt temu się dziwić nie będzie, jeżeli się zważy, że Polacy amerykańscy właśnie zajęli w czasie wojny stanowisko patrjotyczne amerykańskie, że Polacy do ochotniczej armji amerykańskiej wysłali 30.000 żołnierzy, tj. 30 procent armji, chociaż ludność polska wynosi 3 proc. liczby ogólnej ludności. Później wysłali Polacy amerykańscy do ochotniczej armji polskiej do Francji, tj. do słynnej armji Hallera, dalsze 27.000 ochotników. Z tych ochotników 14.000 wróciło do Stanów Zjednoczonych; z pozostałych reszta osiadła głównie w Polsce. Polacy też składali dużo ofiar na Czerwony Krzyż i inne publiczne potrzeby. Pod wpływem prasy, znajdującej się po wielkiej części w ręku mniej przychylnym, nastąpiło pewne oziębienie, tak, że obecnie Ameryka tak wobec Polski, jak wobec innych europejskich państw zajmuje stanowisko zimne.

Nigdy atoli nie zapomni Polska, że Stany Zjednoczone poparły ją transportami w czasie przejść najsroższych i że dziś jeszcze Polska należy do państw europejskich, któremi się Ameryka zajmuje.

TELEGRAMY.

KRÓL KONSTANTYN OSKARŻONY.

Ateny. (PAT). Jest zamierzone postawienie byłego króla Konstantyna w stan oskarżenia pod zarzutem spowodowania klęski greckiej, a w szczególności pod zarzutem, iż jako faktyczny dowódca armji porzucił posterunek w obliczu wroga, oraz że nie abdykował natychmiast, jakkolwiek musiał rozumieć, że taka natychmiastowa abdykacja byłaby korzystna dla narodu greckiego.

SPRAWA EMIGRACJI NA KONFERENCJI PRACY.

Genewa. (PAT). Konferencja pracy na wniosek drugiego delegata polskiego Okołowicza zorganizowała specjalną naradę w sprawach emigracji. W konferencji tej wzięli udział delegaci rządowi 14-tu zainteresowanych państw. Konferencja miała na celu przeprowadzenie wstępnej dyskusji nad sprawami, które mają stanowić przedmiot specjalnych konwencji pomiędzy interesowanemi państwami, a mianowicie nad sprawą definicji prawnej pojęcia „emigrant", dokumentów i legitymacji emigrantów, oraz statystyki emigracji. Konferencja powierzyła delegatowi polskiemu Okołowiczowi zredagowanie sprawozdania w sprawie emigracji i przedstawienie tego sprawozdania międzynarodowemu biuru pracy.

SPRAWA KŁAJPEDY.

Paryż. Na wczorajszem posiedzeniu komisji rady ambasadorów dla spraw Kłajpedy wysłuchani zostali delegaci ludności obszaru Kłajpedy. Delegaci żądali utworzenia wolnego obszaru Kłajpedy pod protektoratem jednego z wielkich mocarstw. Delegaci są zdania, że takie rozwiązanie kwestji pozwoli Kłajpedzie nawiązać korzystne stosunki z Polską i Litwą, wskutek czego tak Polska, jak i Litwa będą mogły w pełni korzystać z portu Kłajpedy. Delegaci kłajpedzcy stanowczo wystąpili przeciw inkorporacji Kłajpedy do Litwy gdyż są zdania, że poddanie Kłajpedy, posiadającej rozwiniętą kulturę gospodarczą administracji litewskiej, która jest ich zdaniem prymitywną i szowinistyczną, miałoby dla Kłajpedy fatalne skutki. Dzisiaj będzie komisja w dalszym ciągu słuchała opinji delegatów kłajpedzkich, poczem przystąpi do wysłuchania opinji delegacji litewskiej. Delegacja polska przedstawi polski punkt widzenia na sprawę Kłajpedy prawdopodobnie na początku przyszłego tygodnia.

OPÓŹNIENIE KONFERENCJI W LOZANNIE.

Londyn. (PAT). Z powodu zmiany rządu we Włoszech, konferencja w Lozannie ulegnie kilkudniowemu opóźnieniu.

CZESKO-NIEMIECKIE ROKOWANIA GOSPODARCZE.

Praga. (PAT.) Cz. B. Pr. Czesko-niemieckie rokowania gospodarcze w Dreźnie, rozpoczęte 30. października, postępują pomyślnie naprzód. Obradowano nad kwestją stosunków walutowych w niemieckich prywatnych Towarzystwach ubezpieczeniowych, uprawiających swą działalność w Czechach. Niemcy reprezentuje dyrektor ministerjalny Stockhammer i tajny radca dr. Marchwald.

NIEMIECKA DEMONSTRACJA.

Genewa. (PAT). Wolff. Przed rozpoczęciem posiedzenia konferencji pracy, zaprotestował delegat niemiecki Wissel przeciw niedopuszczeniu do obrad języka niemieckiego, poczem wszyscy delegaci niemieccy opuścili salę obrad.

SPRAWA WSCHODNIA.

Konstantynopol. (PAT). Havas. Słychać że ministrowie, którzy podali się do dymisji, zostali zawiadomieni przez rząd angorski, że będą uważani za zdrajców stanu, gdyby chcieli pozostać na swych stanowiskach. Niewiadomo, czy sułtan powziął już jakąkolwiek decyzję w związku z rozstrzygnieciem angorskiego zgromadzenia narodowego w sprawie kalifatu. W Stambule przyszło dnia 5 bm. do demonstracji. Demonstranci domagali się abdykacji sułtana.

Londyn. (PAT). Donosza tu z Konstantynopola, że sułtan zdecydowany jest odmówić uznania legalności i prawomocności uchwały angorskiego Zgromadzenia narodowego, proklamującej jego detronizację.

POŁOŻENIE FINANSOWE FRANCJI.

Paryż. (PAT). Havas. Generalny sprawozdawca komisji finansowej sen. Henri Berenger, omawiając sytuację finansową określił passywa Francji na 175 miljardów fr. łącznie z długami państwowymi, a aktywa na 139 miljardów łącznie z pretensjami Francji wobec Niemiec i innych rządów zagranicznych.

Z KOMISJI ODSZKODOWAŃ.

Bruksela. (PAT). Rząd angielski zawiadomił rząd belgijski, że weźmie udział w konferencji finansowej, jaka odbędzie się w Brukseli w pierwszej połowie grudnia w celu ustalenia wysokości najbliższych wypłat niemieckich, oraz uregulowania sprawy długów międzysojuszniczych. Konferencję ma poprzedzić spotkanie prezydentów ministrów angielskiego, francuskiego, włoskiego i belgijskiego.

Paryż. (PAT). Agencja Havasa dowiaduje się w sprawie konferencji brukselskiej, że rząd francuski nie zmienił swego zapatrywania co do tego, iż problem odszkodowań i problem długów międzysojuszniczych powinien być traktowany łącznie.

NIEMIECKO-LITEWSKA REFORMA GOSPODARCZA.

Berlin. (PAT). Przybyła tu delegacja litewska na niemiecko-litewskie rokowania gospodarcze pod przewodnictwem posła litewskiego w Rzymie Szaulisa. Rokowania rozpoczną się w poniedziałek.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 5 listopada godz. 10·30.

	Kurs	
	oficjalny	nieoficjalny
Marki niemieckie	2 35	2.60—2 80
Franki francuskie	1042	980·00—1000
Franki szwajcar.	2746	0000·00
Funty szterlingi	67.740	0050·00
Korony niem.-aust.	00·00—00·00	18·00—20·00
Wiedeń	00·00—00·00	18 0—19·0
Korony czeskie	450 00—000 00	460·00—475·00
Praga, wypłata	000·00—000 00	460·00—470·00
Dolary ameryk.	15097—15250	15300—15400
Dolary kandyj.	15097—15250	000—0000
Zurych Marki pol.	4—0·00	000·00
Lei	00·00—00·00	00·00—00·0
Liry	592·00—000·00	000·00—000·00
Budapeszt	0000.00—00·00	0·00—0·000
Paryż	00·00—000·00	000·00—000·00
Berlin	0·0—0·00	2·60—2·75

Tendencja spokojna.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

Lcz. T. IV. 98/21/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Karol Juszyński z Borowej, powołany w czasie mobilizacji w r. 1914 do służby wojskwej przy 40. p. p. został nastepnie wysłany na front rosyjski. gdzie w czerwcu 1916 w czasie walk pod Olika został cieżko ranny i odtąd nie dał o sobie żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 24 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Juszyńskiej postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje sie przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sadowi lub kuratorowi Panu Drowi Fischlerowi Herschowi wiadomości o powyż wymienionym. Karola Juszyńskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sad tutejszy na ponowna prośbę po dniu 15. maja 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okregowy. Oddział IV.

Tarnów, dnia 5. września 1922 r. 10037 1—3

T. IV. 19/21/10. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dnia 25. kwietnia 1915 r. wojska rosyjskie opuszczając gminę Radgoszcz pod naporem i wśród ostrzeliwań wojsk austriackich — zabrały z gospodarstwa Agnieszki Mietła, krowę, która była własnością Franciszka Mietły. — Tenże urodzony w roku 1870 wydaliwszy się za zabraną krową, popadł następnie w moc wojsk rosyjskich — gdyż jak ludzie mówili spełniał dla tych wojsk usługi robocze. — Odtąd wszelki ślad za Franciszkiem Mietłą zaginął. — Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z §. 24 ust. cyw. przeto wdraża się na prośbę Zofji Moryl postepowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Panu Władysławowi Mossorowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. — Franciszka Mietłę wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sadem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowna prośbę po dniu 5. czerwca 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłog.

Sąd okregowy. Oddział IV.

Tarnów, dnia 15. września 1922. 9694 1—3

T. IV. 24/22/.. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jan Hylaczek, syn Franciszka i Marj, urodzony 1891. r. w Oświęcimiu, słó pocztowy tamże, biorąc udział jako żołnierz 15. pułku austriackiej obr. kraj. w walkach koło Tarnopola we wrześniu 1915. r. miał poledz. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Teresy Hylaszek postępowanie, celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, żeby do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie lwowskiej“ Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzecznie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV

Wadowice, dnia 24. kwietnia 1922. 7367

T. 234/22 6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dmytro Karp, syn Iwana i Ahafji urodzony 20. marca 1891 r. w Machnowie, ostatnio tamże zamieszkały, wedle przeprowadzonych dochodzeń brał udział w 1918. r. w ukraińskich zamieszkach w grudniu 1919. r. zachorował na tyfus plamisty wobec czego odniesiono go do szpitalu zakażnego w Odessie. Od tego czasu brak o nim wszelkiej wiadomości. Można zatem przyjąć, że zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 3 ust. cyw. Wobec tego na wniosek Małani Martynowicz wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi albo Drowi Stanisławowi Dręgewiczowi adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposob dał znać o sobie. Po dniu 1. sierpnia 1923 r., względnie w rok od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 19. lipca 1922. 951

T. 228/22/3. Edykt. Ignacy Małańczuk, syn Bazylego, urodzony dnia 14. listopada 1886 r. w Podbajczykach powiat Złoczów, zabrany w 1919. r. do wojska ukraińskiego odszedł z armją ukraińską w tymże roku w głąb Rosji i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek Michała Małańczuka wdraża się postępowanie, celem uznania Ignacego Małańczuka za zmarłego. Wydaje się przeto wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Dolnickiemu adwokatowi w Złoczowie, wiadomosc o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek, po upływie jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek. Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 12. września 1922. 9706

T. 194/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Baran, syn Antoniego i Marji, urodzony dnia 31. października 1888. r. w Stechnikowcach, powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji 1914. r. do wojska austr. brał jako żołnierz udział w wojnie światowej. Zeznaniami świadków Łukasza Borak, Ilka M...sz oraz wnioskodawczyni Eufemii Baran stwierdzonem zostało, że zaginiony przybył w 1915. r. listem do swej żony z niewoli rosyjskiej i doniósł, że został ranny w boju pod B...skiem w 1914. r. Od grudnia 1915 r. nie dał je o sobie żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie śmierci, przeto wdraża się na prośbę jego żony Eufemji Baran postępowanie, celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi ...mpflerowi adwokatowi w Tarnopolu, wiadomości o powyż wymienionym. Michała Barana, o ile żyje, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę, po upływie roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej,“ rozstrzygnie o wniosku

Sąd okręgowy Oddział V.

Tarnopol, dnia 2. września 1922. 9734

T. 185 21/4. Edykt. Piotr Krąpiec syn Franciszka urodzony w 1883. r. w Milnie powiat Zborów, został powołany do wojska austrjackiego w 1914 r. i dotychczas nie wrócił. Świadek Łukasz Petryk zeznaje, że był razem z zaginionym przy wojsku w Przemyśli i razem z nim dostał się do niewoli rosyjskiej i tam, w maju 1915. r. Piotr Krąpiec zmarł a świadek był nawet na jego pogrzebie. — Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że zaginiony nie żyje, przeto na wniosek jego żony Anny Krapiec wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z nim zawarte za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi albo kuratorowi adwokatowi Drowi Kołaczkowskiemu w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek, po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 13. września 1922. 9705

T. 181/22/6. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Ż...k syn Stefana i Marji, urodzony 2. marca 1881. r. w Oleszycach, ostatnio tamże zamieszkały w Futorach, brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 24. p. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń, ostatnia wiadomość o nim pochodzi z września 1914. r. Od tego czasu nie dał o sobie żadnego znaku życia. Można zatem przyjąć, że zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2 ust. cyw. wz l. ust. z 31. marca 1918 r. Nr. 128. Dz. p. p. Wobec tego na wniosek Anny Ż... wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się aby jawił się przed podpisanym Sądem, o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. — Po dniu 20. stycznia 1923. względnie w sześć miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 5 lipca 1922. 9815

T. V. 98/22/3. Jan Zegzuła, urodzony 1882. roku w Chwałowicach powiat Tarnobrzeg syn Andrzeja i Marji, powołany ogólną mobilizacją do służby wojskowej, przydzielony do austr. 40. pułku piechoty, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim w sierpniu 1914. r. pod Turbinem niedaleko Lublina i tamże miał ponieść śmierć. Odtąd ślad po nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1. ust. z 31. marca 1918. r. L. 128. Dz. p. p., wdraża się na prośbę Barbary Zegzułowej postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub adw. Dr. Schrattlerowi w Rzeszowie, wiadomości o powyż wymienionym. Jana Zegzułę wzywa się, aby przed niże wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25. stycznia 1923. r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 13. czerwca 1922. 9817

T. 254/22. Józef Rajnik zwany Rajinek, syn Matwija z Rokszyn, przed 20 laty wyjechał do Ameryki za zarobkiem i nie daje znaku życia. Wobec tego jest prawdopodobne, że tenże poniósł śmierć, zarządza się przeto na wniosek Wasyla Rajineka postępowanie, celem udowodnienia śmierci, ogłaszając wezwanie, aby do roku od ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ Sądowi albo Drowi Błażowskiemu adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego czasu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział V.

Przemyśl, 20. września 1922. 9687

T. VI. 264/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jakób Cichy, rolnik ze Złotej powiat Brzesko, urodzony tamże 1884. r. przydzielony r. 1914. do 57. pułku piech., według zawiadomienia Czerwonego krzyża zaginął w sierpniu 1916. r. pod Monasterzyskami. Od tego czasu nie daje znaku życia. Gdy można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1. ust. z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. u. p., zarządza się na wniosek Marji Cichowej postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomość o zaginionym. Jakóba Cichego wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. maja 1923. roku Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręg. cyw. Oddział VI.

Kraków, dnia 26. września 1922. 9015

T. IV. 40/22/3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Grygierczyk, syn Jakóba i Marjanny, urodzony 1886. r. w Bestwinie powiat Biała, robotnik w Leszczynach, biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 56 p. piech. austr. ostatnią wiadomość dał o sobie w listopadzie 1915 r. i od... jego życiu nie ma żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć można, że zaistnieją warunki domniemania z ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128 Dz. p. p. zarządza się na wniosek Jadwigi Czernikowej postępowanie, celem uznania wyż wymienionego za zmarłego. Ogłasza się przeto wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Józefa Grygierczyka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 8. maja 1922. 9937

T. 288/22/3. Józef Gilewicz, syn Szymona, urodzony 1 kwietnia 1878. r. w Peratynie powiat Radziechów, został z początkiem wojny światowej przydzielony do żandarmerii i pełnił służbę w Przemyślu, gdzie miał zginąć w walce z Rosjanami. Świadkowie E... Szewczuk i Grzegorz M...ł zaprzysiężeni zeznali, że w 1914. r. w połowie grudnia widzieli jak Józef Gilewicz został zabity kulą nieprzyjacielską i że w ich obecności został przez sanitetów pod wsią M...ckowice pochowany. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest, że Józef Gilewicz poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny 1-szo. Bojko 2-o Gilewicz wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dra Mittelmanna, adwokata w Złoczowie, do 3 miesięcy o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu, po przeprowadzeniu i po przyjęciu dowodów będzie rozstrzygnięto o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okregowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 18. września 1922. 9697

T. 117/22/2. Jakób Nicpoń, syn Michała i Anny, rolnik, liczący lat 46, zamieszkały w Łubnie, dnia 6. czerwca 1915. r. powołany został do świadczeń wojennych do Przemyśla, skąd wysłany został na front wschodni, gdzie pełnił obowiązki woźnicy. Od czasu odjazdu do świadczeń wojennych aż do dnia dzisiejszego nie daje o sobie znaków życia. Mikołaj Łewkowicz i Stefan Hryjko widzieli go w r. 1915. chorym na sierwonkę w okolicy Chełma, oddano go do lecznicy wojskowej. Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Jakóba Nicponia miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi ustanowionemu ... Drowi Sączce w Sanoku w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu Jakóba Nicponia uzna go na ponowny wniosek Eufrozyny Nicpoń za zmarłego a jego małżeństwo z nią zawarte za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. Dra Sączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 8. maja 1922. 9693

T. VI. 152/22/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłych. I. Regina z Mudów Drabowa, córka Marcina i Agnieszki z Polaków, wdowa po Michale Drabie z Wiśniowy, powiat Wieliczka, urodzona tamże 1881. II. Piotr Drab, syn Jakóba i Katarzyny ze Szałwiów, rolnik z Węgrówki, powiat Wieliczka, urodzony tamże 1869, wyjechał. do Ameryki według poświadczeń odnośnych Zwierzchności gminnych i od przeszło 20 lat nie dają znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 ust. c. przeto wdraża się na prośbę Marcina Capa z Wiśniowy postępowanie celem uznania wymienionych za zmarłych. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionych. Reginę Drabową i Piotra Draba wzywa się, aby przed przed podpisanym Sądem stawili się, lub w inny sposób uwiadomili o swem życiu. Sad tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15/1. 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych

Sąd okręgowy cyw. Oddział VI.

Kraków, dnia 12. lipca 1922 r. 9909

T. IV. 209/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane Józef Hulboj, syn Michała i Marii z Jaszczurowskich urodzony dnia 2. października 1882 w Rajczy powiat Żywiec i tam zamieszkały, rolnik biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 100 p. p. armii austro-węgierskiej, ostatnią wiadomość o sobie dał z frontu rosyjskiego w jesieni 1914 a wedle nadeszłych wiadomości, miał dostać się do niewoli rosyjskiej jako ciężko ranny, Gdy zatem można przyjąć że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 r. Nr. 128 dz. u. p. i z § 112 kc. zarządza się na wniosek żony jego Franciszki Hulbojowej postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 3 lutego 1914 zawartego za rozwiązane, Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Józefowi Kubiczkowi adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą węzła małżeńskiego. Józefa Hulboja o ile żyje, wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okregowy Oddział IV

Wadowice, dnia 26. września 1922 r. 9951

T. IV. 65/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane Tomasz Wojciuch, syn Wojciecha i Marianny, urodzony 1884 w Kamesznicy, rolnik tamże biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 93 p. p. armii austro-węgierskiej ostatnią wiadomość dał o sobie w lutym 1915 i odtąd o jego życiu niema żadnej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 r. 128 Dz. p. p. i

z § 113 k. c. zarządza się na wniosek Ludwiki Wojciuch postępowanie celem uznania wyż wymien. osoby za zmarłego a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią 5 lutego 1910 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Maksymiljanowi Schlankowi adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą węzła małżeńskiego. Tomasza Wojciucha wzywa się aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w Gazecie Lwowskiej Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 4 czerwca 1922. 9034

T. IV. 210/22/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego i małżeństwa za rozwiązane. Józef Ficek, syn Jakóba i Anny z Kaliasów urodzony dnia 1. lutego 1886 w Ciściu powiat Żywiec i tam zamieszkały, rolnik biorąc udział w wojnie światowej jako żołnierz 3 p. artylerii polnej austro-węgierskiej, ostatnią wiadomość dał o sobie we wrześniu 1918 a wedle oryginalnego telegramu adresowanego do jego żony Franciszki umarł on dnia 21 października 1918 w Triencie w szpitalu fortecznym w Gius. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki domniemania śmierci z ustawy z 31. marca 1918 r. Nr. 128 dz. p. p. i z § 113 kc. zarządza się na wniosek żony jego Franciszki Fickowej postępowanie celem uznania wyż wymienionego za zmarłego a małżeństwa między nim a wnioskodawczynią dnia 21. kwietnia 1912 zawartego za rozwiązane. Ogłasza się przeto wezwanie, aby o zaginionym udzielono wiadomości Sądowi lub Dr. Józefowi Kuliczkowi adwokatowi w Wadowicach, którego ustanawia się kuratorem zaginionego i obrońcą węzła małżeńskiego, Józefa Ficka o ile żyje, wzywa się aby stawił się przed podpisanym Sądem, lub w inny sposób dał o sobie. Po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w „Gazecie Lwowskiej“ Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, dnia 27. września 1922 r. 9952

T. 243/22/4. Edykt. Iwan Zaremba, syn Łukasza urodzony dnia 7. marca 1875 w Uszni powołany w r. 1914 do wojska austrjackiego brał czynny udział w wojnie światowej i wedle zeznań świadka Grzegorza Popierzańskiego miał umrzeć w domu rekonwalescentów w Gmündzie. Gdy wobec powyższego prawdopodobnem jest że zaginiony nie żyje przeto na wniosek Katarzyny Zaremba córki Jana wdraża się postępowanie celem uznania Iwana Zaremby syna Łukasza za zmarłego. Wydaje się przeto wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi Drowi Mateuszowi Gruberowi adw. w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Gdyby zaginiony żył, winien Sądowi donieść o swem życiu. Na ponowny wniosek po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej rozstrzygnie Sąd ostatecznie powyższy wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 9 września 1922. 9957

T. 497/22/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. 1. Olga Łuszczak ur. 7. maja 1914 w Dobrosinie córka Oleksy i Ahafii, 2. Hubka ur. 13/3 1894 w Dobrosinie wedle przeprowadzonych dochodzeń zmarły w Rosji a to pierwsza w jesieni 1915, zaś druga na wiosnę 1921 roku. Wobec tego na wniosek Oleksy Łuszczaka wdraża się postępowanie celem udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 1. stycznia 1923 udzielono wiadomości sądowi albo adw. Dr. Gologorskiemu, którego ustanawia się kuratorem zaginionych. Po upływie terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, dnia 27. września 1922. 9884

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Ns. 140/22/1. EDYKT. Sąd okręgowy w Stryju ogłasza w sprawach karnych niżej wymienionych przydybano następujące ruchomości: Lp. 1. Liczba czynności sprawy Vr. 31/15 Imię i nazwisko obwinionego Alojzy Karge. Czyn karygodny §. 185. 186 a. b) u. k. Opisanie przedmiotu 1 lampa stołowa z umbrą, 1 tischlaufer, 1 kapa czerwona. 1 miska mosiężna. Pozycja księgi bież. 35/15. — 2. Vr. 581/15 Marja Zub i tow. §. 171 u. k. 1 półmisek. 5 talerzyków, 2 talerzyki, 1 maselniczka, 1 kubek na jaja 58/15. — 3. Vr. 735/15 Helena Koladzyn §. 171 u. k. 1 wanna cynkowa 45/15. — 4. Vr. 1017/15 Władysław Maryniec §. 171 u. k. 1 dzban szklanny, 1 maszyna do szycia. 1 poduszka 54/15. — 5. Vr. 1117/15 Katarzyna Sadowa §. 171 uk. 1 budzik, 1 maszynka do mięsa, 1 cukierniczka 62/15 — 6 Vr. 536/16 Bargiel Józef §. 171 uk. 1 krzesło 20/16. — 7. Vr. 562/16 Tekla Szumak §. 171 uk. 1 krzesło 19/16. — 8. Vr. 709/16 Marja Monczyńska §. 171 uk. 2 łóżka. 1 komoda. 2 miednicy. 1 dywan. 2 drzwiczki szklanne. 1 dzbanek szklanny. 1 termometr. 1 skrzypce, 2 smyczki, 1 gitara 28/16. — 9. Vr. 1016/16 Katarzyna Kendiuk §. 171 uk. 1 lampa, 1 podstawka na mydło 40/16 — 10. Vr. 1261/15 (U. V. 916/16 Dmytro Bodnar §. 171 uk. 1 szczotka. 1 korkociąg. 1 nóż. 1 taśma miernicza 65/16. — 11. Vr. 411/17 Marcin Berezowski §. 171 uk. 2 worki mąki, 1 dłuto i 4 podkowy 31/17. — 12. Vr. 107/17 Lipa Schussel §. 171 uk. 40 świec, 1 beczółka, 25 kawałków mydła, 8 paczek zapałek, 6 paczek cukierków 5/17. — 13. Vr. 1098/17 (U. V. 61/18) Marja Blahun §. 171 uk. 7 kawałków z pasu transmisyjnego 44/17. — 14. Vr. 1295/17 Władysław Romaniuk §. 171 uk. 2 notesy, 1 portfel, 1 męski zegarek niklowy z łańcuszkiem niklowym 100/17 73.17. — 15. Vr. 1445/17 Aleksander Karmann §. 171 u. k. 1 szczotka do sukna, 2 młotki i 1 rewolwer mały 133/17. — 16. Vr. 539/18 Piotr Maślij §. 171 u. k. 2 łyżki, 2 zamki do drzwi, 1 pochodnia, 1 harmonia ręczna, 1 trzewik podarty 105/17. — 17. Vr. 558/18 Julian Siemianowski §. 171 u. k. 33 i pół kg. zolników do butów 100/18. — 18. Vr. 721/18 Kazimierz Szpanier §. 171 u. k. 8 kawałków skóry z pasów transmisyjnych 131/18. — 19. Vr. 901/18 Adam Puzdrowski §. 171 u. k. 2 pugilaresy i 1 torba czarna 157/18. — 20. Vr. 995/18. Władysław Rybczyński § 171 u. k. 10 łyżek srebrnych stołowych, 20 widelców, 4 noży, 1 chochla, szczypce do cukru, 14 łyżeczek małych do kawy, 4 solniczki srebrne, 1 łyżka wielka, 11 małych łyżeczek deserowych, 1 szpricka, 2 nakrywki srebrne 67/18 dep. karny. — 21. Vr. 1052/18 Aleksander Suchaniak §. 171 u. k. 2 pasy skórzane 180/18. — 22. Vr. 386/20 Kindra Kiryło i tow. §. 171 u. k. 1 spodnica 37/20. — 23. Vr. 563/20 Berezdak Jać §. 171 u. k. wieszadło od lampy 58/20. — 24. Vr. 1011/20 Nahirny Iwan §. 171 u. k. 1 rynka aluminiowa i kłódka 137/20. — 25. Vr. 1168/20 Oleksyn Połohna §. 171 u. k. 1 liczydło i raspel zużyty 168/20. — 26. Vr. 1267/20 Mielnik Michał §. 171 u. k. skóra na podeszwy 181/20. — 27. Vr. 1320/20 Tatarski Wasyl §. 171 u. k. 7 sztuk podkładek do siodeł. 1 kosa 177/20. — 28. Vr. 1397/20 Lisowska Katarzyna §. 171 u. k. 1 złota obrączka 194/20. — 29. Vr. 1665/20 Melnyk Stefan §. 171 u. k. półszorki 213/20. — 30. Vr. 1969/20 Treit Wasyl § 171 u. k. 1 mtr. 90 cm. sukna, 3 m. 30 cm. sukna i spodnie rosyjskie 252/20. — 31. Vr. 1971/20 Nahluk Stefan §. 171 u. k 1 łańcuch 3 m. długi 251/20. — 32. Vr. 895/21 Michno Jan §. 171 u k 1 portfel czarny, 1 zegarek niklowy, 1 papierośnica, 1 chusteczka 181/21. — 33. Vr. 2037/21 Pawłów Jakim §. 171 u. k. 1 siekiera 169/21. — 34. Ns 130/22 N. N. § 171 u. k. 1 poduszka. 1 spodnica 215/22. — 35 U. V. 2580/9 Palukiewicz Wasyl §. 461 u. k. 1 pierścionek złoty z 3 kamykami 59/9 dep. — 36. U. V. 2881/9 Anna Hawrylak §. 477 u. k. broszka złota wysadzana djamentami 60/9 dep. — 37. U. V. 270/16 Jewka Lesiów §. 460 i 461 u. k. medal srebrny i etui 120/16 dep. — 38. U. C. 921/16 Tosia Rosyłaczka §. 312 i 460 u. k. 3 łyżeczki srebrne, 1 serwetka 137/16. — 39. Vr. 1431/21 Grzegorz Warywoda §. 171 u. k. 2 łyżki duże, 1 łyżka mała. 3 widelce i 1 zegarek kieszonkowy 287/21. — Rzeczy te najprawdopodobniej są cudzą własnością. Wzywa się zatem właścicieli, ażeby zgłosili się w tym Sądzie w przeciągu 1 roku, licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ i swe prawo własności wykazali.

Sąd okręgowy, Oddział V. i VI.

Stryj, dnia 26. czerwca 1922. 9849 1—3

C. I. 542/22. Edykt. Strona powodowa Emil Osobliwy ze Skały wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Anna Kapacła ze Skały o uznanie i intabulację prawa własności d. 1/2 lwh. 356 gm. Skała do L. cz. C. I. 542/22. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 9. listopada 1922 godz. 8 rano w tym Sądzie, sala rozpraw Nr. 23. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Follesa w Borszczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Borszczów, dnia 15. października 1922. 10120

Cg. I. b. 627/22. Edykt. Kazimierz Szczepkowski wniósł skargę przeciw Dr. Samuelowi Rappaportowi o 31.500 Mk. Audiencja została wyznaczona na 14. listopada 1922 godz. 9 przed poł. w tym Sądzie, biuro Nr. 11. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. Dr. Mittelmana w Złoczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy.

Złoczów, 10118

Cg. I. 351/22/1. Strona powodowa Mikołaj Król w Łukowicy wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Janowi Pietrzakowi o 16 dolarów. Cg. I. 351/22/1. — Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 18. listopada 199 godz. 9 przedpołudniem w tym Sądzie biuro Nr. 97 sala rozpraw II. p. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. adw. Dra Nowaka w Nowym Sączu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 22. września 1922. 10072

LICYTACJE.

E. 99/20/15. W dniu 6. grudnia 1922 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie biuro Nr. 6 przymusowa licytacja realności lwh. 266. gm. Wola Gręboszowska (dla której księga gruntowa w czasie inwazji zniszczoną została) składającej się z pgr. lk. 92/16. 115/11. 115/12 o obszarze 31 a 88 m², ocenionej na kwotę 6370 Mkp., Stanisławy ze Skowronów Szczygieł własnej. Najniższa oferta 4246 Mkp. Wzywa się wszystkie osoby mające jakiekolwiek prawa na powyższej realności by te zgłosiły najpóźniej do dnia 6. grudnia br. w tut. Sądzie pisemnie lub ustnie. Prawa, które na czas zgłoszone nie zostaną o tyle będą wzięte pod uwagę, o ile w aktach egzekucyjnych są notowane.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 18. października 1922. 10086

WYROKI PRASOWE.

Pr. III. 77/22/2. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli §. 493 pk. że treść zamieszczonych w piśmie drukowem wydanem przez Związek Proletarjatu miast i wsi w Krakowie w październiku 1922 w żargonie żydowskim pt. „Tag Neues“. „Nowości Dzienne“ artykułów pt.: „prześladowania trwają dalej“ „otworzyć rozłam wśród włoskiej Z. P. i katorgi za strajk“ — zawiera w całej swej osnowie znamiona zbrodni z §. 58. lit. c. uk. wzg. wyst. z §. 300 uk. Zakazuje się rozszerzania inkryminowanych ustępów artykułów zatwierdza się zarządzoną przez Prokuraturę konfiskatę pomienionego pisma drukowego, przytrzymane egzemplarze tego pisma mają być zniszczone.

Sąd okręgowy karny, Oddział III.

Kraków, dnia 31. października 1922. 10070

Pr. III. 72/22/2. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli § 493 pk. że treść odezwy drukowej pt.: „My a oni“ drukowanej u Józefa Fischera w Krakowie, a wydanej przez Centralny Komitet wyborczy związku proletarjatu miast i wsi a w szczególności treść ustępów na str. 6 i 7 od słów: „i wykazuje, że nowa wojna“ do: „dla Rosji robotników i chłopów“ — zawiera w całej swej osnowie znamiona występku z §. 308 uk. zakazuje się rozszerzania inkryminowanej odezwy drukowej, zatwierdza się zarządzoną przez Prokuraturę konfiskatę pomienionej odezwy, przytrzymane egzemplarze tejże odezwy mają być zniszczone.

Sąd okręgowy karny. Oddział III.

Kraków, dnia 24. października 1922. 9862

Pr. III. 73/22/2. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli §. 493 pk., że treść odezwy wyborczej drukowej „Związku proletarjatu miast i wsi“ propagującej głosowanie na listę wyborczą Nr. 5, zredagowanej w formie wierszowej w zwrotce 1, zaczynającej się od słów: „Jeśli ci się“ a kończącej słowami: „oddaj głos“ następnie w zwrotce trzeciej w wierszu czwartym i piątym zaczynających się od słów: „zdradzać nadal“ a kończących słowami: „fałsz czerwony“ dalej w zwrotce zaczynającej się od słów: „Jeśli dodać“ a kończącej się słowami: „głos swój rzuć“ wreszcie w zwrotce piątej w wierszach trzecim i czwartym zaczynających się do słów: „Jeśli chcesz“ a kończących słowami: „odwieczną a krwawą“ — zawiera w całej swej osnowie znamiona występku z §. 302. uk., zakazuje się rozszerzania inkryminowanej odezwy wyborczej zatwier-

dza się zarządzoną przez Prokuraturę konfiskatę pomienionej odezwy, a przytrzymane egzemplarze tejże odezwy mają być zniszczone.

Sąd okręgowy karny. Oddział III.

Kraków, dnia 28. października 1922. 10000

Pr. III. 74/22/2. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli §. 493 pk. że treść zamieszczonego w piśmie drukowym, wydanym przez Komitet wyborczy Związku Proletarjatu miast i wsi N na okręg 12. Błonie Grodzisk Skierniewice, Rawa, Grójec a pochodzącym z drukarni B. Gelzhalsa w Krakowie ustępu o pięciu słowach zaczynającego się od słowa: „Pomimo..." do słowa: „przeszkadzać", oraz ustępu zaczynającego się od słów: „Bo pamiętają..." a kończący się słowami: „i złudnemi nadziejami" — zawiera w całej swej osnowie zbrodnię występku z §§. 300 i 302 uk. zakazuje się rozszerzania inkryminowanego pisma drukowego.

Sąd okręgowy karny. Oddział III.

Kraków, dnia 31. października 1922. 10...

Ogłoszenie.

Dyrekcja Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 26 października 1922 r. zostały ustanowione następujące ceny gazu.

1) za gaz do oświetlenia i opału Mp. 260.— za 1 m^3
2) „ „ wyłącznie do motorów „ 200.— „ 1 m^3

Należytości z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc październik 1922 bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal mają być płacone według podwyższonej taryfy.

Lwów, w październiku 1922. 10121

Dyrekcja Zakładu Gazowego Miejskiego.

RADA ZAWIADOWCZA
„Chodorów, Akcyjne Towarzystwo dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie"
zaprasza niniejszem wszystkich uprawnionych do głosowania akcjonarjuszów Towarzystwa na

VII. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE,

które odbędzie się we czwartek, dnia 30. listopada 1922 r. o godzinie 11. min. 30 w południe w biurze cukrowni w Chodorowie,

z następującym porządkiem dziennym:

1). Sprawozdanie i przedłożenie bilansu za rok rachunkowy 1921/22.
2). Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3). Zatwierdzenie przedłożonego bilansu i udzielenie absolutorjum Radzie Zawiadowczej.
4) Wniosek co rozdziału czystego zysku.
5). Wybór trzech członków Komisji Rewizyjnej i dwóch zastępców na rok administracyjny 1922/23 i ustanowienie ich wynagrodzenia w myśl §. 36 statutu.
6). Wybór Rady Zawiadowczej w myśl §. 16 statutu.
7). Zmiany §. 22, §. 32 i §. 35.

—oooooOOOoooo—

Zmiana §. 22. dotyczy sposobu kupna i sprzedaży nieruchomości.

Zmiana §. 32 dotyczy ważności uchwał Walnych Zgromadzeń.

Zmiana §. 35 dotyczy sposobu zawierania kontraktów.

—oooooOOOoooo—

Akcjonarjuszy, chcących wziąć udział w tem Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, uprasza się w myśl §. 30 i §. 31 statutu, aby najpóźniej do dnia 25. listopada 1922 r. zdeponowali swoje akcje wraz z kuponami w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie, a kwit na zdeponowane akcje, w których podane być muszą dokładnie numera złożonych akcji, przedłożą 27-go lub 28-go listopada 1922 r. w godzinach urzędowych t. j. między 10-tą a 1-szą przed południem w biurze cukrowni chodorowskiej we Lwowie, przy ul. Bielowskiego L. 5. II. p., gdzie wydane im będą karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Zwyczajne Walne Zgromadzenie.

Lwów, dnia 4. listopada 1922 r.

RADA ZAWIADOWCZA
Chodorów, Akcyjne Towarzystwo dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie.

—oooooOOOoooo—

UWAGA: §. 30. statutu: Każdych 100 akcji daje prawo do oddania jednego głosu. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może być wykonane przez akcjonarjusza albo osobiście, albo też przez pełnomocników, bez względu na to czy ci są akcjonarjuszami, czy nie.

Kobiety wykonują prawo głosowania przez pełnomocników — małoletni lub osoby pozostające pod kontrolą — przez swych ustanowionych zastępców, spółki handlowe przez osoby uprawnione do ich zastępstwa na podstawie ustawy, albo pełnomocnictwa, inne Towarzystwa przez upełnomocnionego w tym celu członka, korporacje, instytucje i t. p. przez jednego ze swych przełożonych, przyczem wszyscy ci zastępcy nie muszą być wcale akcjonarjuszami.

§. 31 statutu: Prawo do głosowania na Walnem Zgromadzeniu przysługuje tym akcjonarjuszom, którzy najpóźniej do dni sześciu przed Walnem Zgromadzeniem złożą w miejscu podanem w obwieszczeniu akcje uzasadniające ich prawo głosowania.

Akcjonarjuszom, którzy w ten sposób swoje prawo głosowania wykazali wydane będą karty legitymacyjne opiewające na ich nazwisko z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów.

Bank Małopolski S. A. w Krakowie.
Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Akcjonarjuszy Banku Małopolskiego odbędzie się dnia 18 listopada 1922 r. o godz. 4-tej po poł. — — w lokalu Banku w Krakowie, Rynek gł. 25. — —

Porządek dzienny obrad:

1) Podniesienie kapitału akcyjnego, 2) Zmiana statutu, 3) Wybór Rady Zawiadowczej, 4) Wybór członków Komisji Rewizyjnej, 5) Ewentualne wnioski.

P. T. Akcjonarjusze, którzy zamierzają wziąć udział w powyższem Ogólnem Zgromadzeniu zechcą swe akcje, kwity tymczasowe lub kwity depozytowe na takowe złożyć najpóźniej do dnia 4 listopada 1922 r. włącznie:

w Krakowie: w Banku Małopolskim, oraz we wszystkich jego Oddziałach; **we Lwowie:** w Oddziele Banku Małopolskiego, oraz Oddziele Banku Dyskontowego Warszawskiego; **w Wiedniu:** w Powszechnym austr. Zakładzie Kredytowym Ziemskim, lub też austr. Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu, za które w zamian wydane im będą karty wejścia na Ogólne Zgromadzenie z oznaczeniem przysługującej każdemu ilości głosów, tudzież poświadczenia na złożone akcje lub kwity.

P. T. Akcjonarjusze mający swe akcje w depozycie Banku, otrzymają karty wejścia na Ogólne Zgromadzenie tylko na wyraźne pisemne żądanie

Krakow, dnia 14 października 1922.

9838 **Rada Zawiadowcza Banku Małopolskiego.**

Bandarzysta Polaczek Sambor. — Ilustrowane cenniki darmo.

RADCA MEDYCYNALNY
Dr. Kazimierz Zgórski
powrócił z zagranicy i przyjmuje jak dawniej, ul. ASNYKA 1. I.

Osoba inteligentna w średnim wieku poszukuje **obowiązku do zarządu** domu — gotuje i szyje. — „**Pracowita**" do Adm. „Gazety Lwowskiej".



Reklama, dźwignią handlu!



Celem ukonstytuowania się Spółki akcyjnej pod firmą

„MIKULICZYN"
ZAKŁADY DLA PRZEMYSŁU DRZEWNEGO S. A. WE LWOWIE

odbędzie się konstytuujące

Walne Zgromadzenie

we Lwowie w Akcyjnym Banku Hipotecznym przy placu Halickim nr. 15 w dniu 16. listopada 1922 r. o godz. 5-tej popołudniu

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór Przewodniczącego i dwóch skrutatorów.
2) Powzięcie uchwały co do założenia Spółki.
3) Ostateczne ustalenie statutu według brzmienia zatwierdzonego przez Władzę Państwową.
4) Stwierdzenie, że cały kapitał akcyjny stosownie do § 9 statutu został wpłacony na rachunek Spółki.
5) Wybór Rady Zawiadowczej na pierwszych pięć lat administracyjnych (§ 25 statutu), trzech członków Komisji Rewizyjnej i dwóch zastępców na czas do Walnego Zgromadzenia, mającego powziąć uchwałę o bilansie rocznym za pierwszy okres operacyjny Spółki.
6) Oznaczenie czasopisma, w którem mają być umieszczone ogłoszenia Spółki (§ 7 statutu).
7) Wnioski członków.

Uprawnieni do wzięcia udziału w tem Walnem Zgromadzeniu są założyciele Spółki. — Posiadanie 25 akcji daje prawo jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. — Prawo głosowania wykonuje założyciel osobiście lub przez pełnomocnika, którym może być osoba nie będąca akcjonarjuszem.

Założyciele Spółki.

MOTORY elektryczne, DYNAMO MASZYNY, MATERJAŁY elektryczne
Żarówki automobilowe 6, 8, 10 i 12 Volt, Żarówki oszczędnościowe 110 i 220 Volt, poleca ze składu FIRMA
Marjan Leikert LWÓW, LINDEGO 2.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarządem Z. Kiełbasiewicza, Lwów, Chorążczyzna 31.